KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.
Dnia 17 (29) Sierpnia. — Rok 1854. **№ 225.** Jutro, Ŝgo Felixa M.

Dzień wczorajszy był prawdziwą dla miłośników muzyki uroczystością, wczoraj to bowiem przedstawiono po raz pierwszy zapowiedziane dzieło Józefa *Elsnera*, p. n. *Oratorium*, *Męka* ZBAWICIELA. Cała historja tej Męki przedstawiona jest w tem dziele w opowiadaniach *psalmodyjnych*, a cztery części na które to *Oratorium* jest podzielone, składają się z *chórów*, z *psalmodji* i *arji solowych*. W *chórach* tych wyobrażone są: chóry *Chrześcjan*, *Pogan* i *Aniołów*, słowem całe dzieło, zawiera to wszystko, co tylko towarzyszyło Męce PANA naszego JEZUSA CHRYSTUSA. Ciekawą zapewne rzeczą dla Czytelników naszych będą szczegóły dotyczące składu wykonawców *Oratorium*, pod względem muzycznym. Owóż skład ten stanowi orkiestra i śpiewacy. Dla uzupełnienia pierwszej, kierujący wykonaniem Dyrektor Opery, Ig: F. *Dobrzyński*, wybrał tak z pomiędzy Artystów a Członków tutejszej orkiestry Teatrów, jako też i Amatorów: *skrzypców* pierwszych 18, *drugich* 15, *altówek* 11, *violonczeli* 10, *kontrabasów* 9, *fletów* 2, *oboi* 2, *klarynetów* 2, *waltorni* 4, *fagotów* 2, *tromb* 4, *trombonów* 4, i nakoniec 2 *timpani*. Co zaś do śpiewaków i śpiewaczek, dla wykonania dzieła wokalnie, ci również z Artystów i Amatorów złożeni, składają się z *sopranów* 40, z pomiędzy których, przyjęły na siebie głosy solowe: Panie: Emilja *Reszke*, zawsze chętna w poświęcaniu swego pięknego talentu dla wszystkich szlachetnych zamiarów, *Ziolkowska*, *Buszek* i *Kowalska*, oraz Panny: Paulina *Rivoli*, Józefa *Żylińska*, Sabina *Hanusz*, i *Brünner*, która po raz pierwszy dawszy się słyszeć w tak licznem gronie, zachwyciła słuchaczów swoim pięknym i świeży [illegible]
którem [illegible]
norów [illegible]
Szczep [illegible]
głej sł [illegible]
ny był [illegible]
dzies [illegible]
Złot [illegible]
Luc [illegible]
ludu [illegible]
dyre [illegible]
Arm [illegible]
te sz [illegible]
re be [illegible]
pierw [illegible]
nasze [illegible]
ją ucl [illegible]
śli, i [illegible]
jaki t [illegible]
nie b [illegible]
lo to [illegible]
było [illegible]
utwór [illegible]
dnego [illegible]
Męk [illegible] j-mujących udział w wykonaniu tak z Amatorów jako Artystów, czy to wokalnie czy muzykalnie, zbyt dobrze pojął ważność celu wykonania, i wywołał to współzawodnictwo, które się między tak licznem gronem obudziwszy, spowodowało tem większą jeszcze dokładność, i tem więcej odbiło w wykonaniu, wszystkie a zawarte w tem dziele piękności. Łatwo pojąć staranność i pracę jakich dołożył kierujący tem muzycznem dziełem Dyrektor Opery Ig: F. *Dobrzyński*, i tę wdzięczność dla Dyrekcji Teatrów, która udzieleniem wszystkiego, co tylko do niezbędnego wykonania służyło, otworzyła tem samem drogę do takiego wykonania, jakiego ten olbrzymi utwór wymagał. Co do Amatorów i Artystów poświęcających bezinteresownie swój talent, i czas, ci w wewnętrznem zadowoleniu znajdą najmilszą dla siebie nagrodę, na jaką wszyscy bez wyjątku słusznie zasłużyli. Nie możemy też wcale użalać się na Publiczność; zamiar bowiem jaki przedsięwzięto ku uczczeniu pamięci *Elsnera*, trafił do jej przekonania, a w licznem zebraniu się widzów, ujrzeliśmy najlepszy dowód podzielania tego zamiaru, dla którego Kollegjum *Ewangelicko-Augsburgskie*, zawdzięczając zasługi zmarłego Męża i Mistrza, chętnie otworzyło podwoje Przybytku swego. — Jutro drugie, a w Piątek trzecie wykonanie tegoż *Oratorium*, a że niektóre głosy solowe dublowane zostały, przeto stosownie do tego, kolejno przez inne osoby będą wykonywane.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga d. 9 (21) Sierpnia*.— Z Rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Dwór Cesarski, przywdział żałobę na dni pięć, z powodu skonu J. K. W. Xiężnej Ludwiki *Waza*, z domu Xiężniczki *Badeńskiej*; a na dzień jeden, z powodu skonu J. X. W. Xięcia Karola-Augusta-Filipa-Ludwika *Hessen-Philippstal-Barchfeld*.

Rozkazem Cesarskim, Rotmistrz *Szenszin*, z pułku Lejb Gwardji Huzarów, Adjutant Ministra Wojny, i Major *Alexandrowski*, Adjutant Dowodzącego Korpusem działającym na granicy *Tureckiej* za *Kaukazem*, Jenerała-Lejt: Xcia *Bebutowa 1go*, mianowani zostali Fligel-Adjutantami JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Z powodu najpoddanniejszej prośby Arcy-Biskupa Warszawskiego *Arseniusza*, Zarządzającego też Eparchiją *Wołyńską*, o przyjęcie ofiarowanych przez niego i powierzoną zarządowi jego *Poczajowską Ławrę*, 15,000 rsr., na wydatki wojny, oraz o użyciu na tenże przedmiot pobieranej, przez niego, Arcy-Biskupa, za zarząd *Wołyńskiej* Eparchji płacy, na cały czas trwania wojny, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ, w dniu 24 Lipca r. b. Najłaskawiej raczył Rozkazać, oświadczyć za te ofiary wdzięczność Swoją.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Ludwika *Rybę*, Jana *Magdzińskiego*, Franciszka *Dajewskiego*, Hieronima *Stadkowskiego*, Marcina *Ku-*

...*skiego*, Józefa *Janiszewskiego* i Mateusza *Wojcie-wskiego*, którzy podali prośby do JO. Xięcia Namiestnika Królestwa o przyjęcie ich do służby wojskowej, ażeby zgłosili się do Zarządu Policji lub numer obecnego swego zamieszkania wskazali.

Niejaki Jan *Bando*, mieszkaniec *Czernichowa* w Okręgu *Krakowskim*, obwiniony o umyślne pokaleczenie się, celem zasłonienia się od poszukiwań sądowych, wydalić się miał z miejsca rodzinnego i schronić do Królestwa *Polskiego*. W skutek zatem wezwania Konsula Jeneralnego Cesarsko-*Austrjackiego*, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra wzywa osoby posiadające o nim jakąkolwiek wiadomość, ażeby takową natychmiast najbliższej Władzy Policyjnej udzieliły.

Z Petersburga, 9 (21) Sierpnia.
Wiadomości z Kaukazu.

Jednocześnie z niepomyślnem pokuszeniem Szamila na lewe skrzydło Linji Lezgińskiej, Górale ponieśli porażki i na innych punktach Kaukazu.

W skutku rozporządzenia Dowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukazkim, Naczelnicy wojsk, rozlokowanych na płaszczyźnie Kumykskiej, w Czeczni i w Dagestanie Północnym, wykonali pomyślne wycieczki do aułów samychże buntowników.

22 Czerwca (4 Lipca) Fligiel-Adjutant Pułkownik Baron Nikolai, ruszył w górę po-nad r. Jaryk-su i po uporczywej walce, opanowawszy silne zawały, wzniesione przez nieprzyjaciela w Gojtemir, zniszczył takowe zupełnie.

Od 1go (13) do 5 (17) Lipca, Jenerał-Major Baron Wrangel, zapuściwszy się w głąb Czeczni, zburzył osady Mezeńskie.

7 (19) Lipca, Jenerał-Lejtnant Xiążę Orbeliani 2gi, przeprawiwszy się przez Sulak do ziemi Sałatajewców, zniszczył ludną wieś Burtunaj.

Nakoniec 11 (23) Lipca, Fligiel-Adjutant Pułkownik Baron Nikolai, ruszył znowu do ziemi Auchowców, a zająwszy obwarowany przez nieprzyjaciela posterunek na r. Jaman-su, spalił auły Sati-Jurt i Tałubaj-Jurt.

We wszystkich tych potyczkach z naszej strony zabito niższych stopni 61; raniono: Ober-oficerów 10, niższych stopni 71.)

Nagłość i szybkość poruszeń naszych zabezpieczyły powodzenie.

Oprócz znacznej straty, zadanej buntownikom, dopięliśmy ważnego celu przez odwrócenie od głównej gromady Szamila do 5ciu tysięcy Górali, którzy pospieszyli na obronę swych rodzin i mieszkań.

(Inwalid Ruski).

W dniu 4 (16) Sierpnia przybyli do *Petersburga* z *Moskwy*: Vice-Admirał floty *tureckiej*, *Osman-Basza*, Kapitanowie 1go rzędu: *Osson-Bey*, *Ali-Bey*, i Miczman *Hali-Effendi*.

Józefat *Siewieliński*, Emeryt, b. Assesor, Naczelnik Wydziału w Najwyższej Izbie Obrach:, wczoraj w wieku lat 67, zakończył życie. Pozostała Wdowa i Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10ej z rana w Kościele XX. *Reformatów;* tudzież na wyprowadzenie zwłok, tegoż dnia, z Kaplicy tegoż Kościoła, o godz: 5ej po południu, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

S. p. Felix *Trzciński*, Kancelista w Biurze Prokuratorji Królestwa, po ciężkiej słabości, wczoraj zakończył życie. Na wyprowadzenie zwłok jego, z Kaplicy przy Kościele Sgo Jana exystującej, jutro o godz: 4ej z południa, zapraszają Rodzice jego wraz z pozostałym rodzeństwem, Kolegów, Krewnych i Znajomych.

Wkrótce w drukarni S. *Orgelbranda*, wyjdzie dziełko p. t: *Xiążka do modlitwy dla niewiast wyznania Mojżeszowego, na wzór niektórych w podobnym rodzaju xiążek niemieckich*, ułożona przez J. *Elsenberga*, Nadzorcę Sz: Elem: w. *M.*— Xiążka ta służyć mogąca zarówno i pannom, oprócz modlitw na wszystkie dni tygodnia, na Sobotę, Święta i posty, zawierać będzie także modlitwy w różnych okolicznościach i przygodach życia. Nie wątpimy, że dziełko tak ważne co do treści, znajdzie dobre przyjęcie u światłych Izraelitek, tem pewniej, że i pod względem powierzchownym nic nie zostawi do życzenia. Cena przedpłaty wynosi rs. 1.— Tak Prenumeratorki jako i uproszone do zbierania przedpłaty osoby, zechcą najdalej do dnia 20go Września o zapisach swoich zawiadomić Wydawcę, w którym to czasie lista Prenumeratorek ułożoną zostanie.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, pośpiesza z doniesieniem, iż oczekiwane wyjątki z Opery *Verdego*: *Il Trovatore* (Trubadur), wyszły z druku, i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji. Cena kop: sr: 60. *Album* do śpiewu z tejże Opery, wkrótce opuści prassę.

Do spiewnika układu P. *Każyńskiego* w *Petersburgu*, który już został oddany do druku, a mianowicie do starej i znanej powszechnie melodji: *Wlazł kotek na płotek i mruga; Syrokomla* dorobił kilka w tym samym rodzaju strofek, które, jako pełne zadziwiającej prostoty, zamieszczamy tu d[illegible]

Bukiety używane na wieczorach przez płeć piękną, coraz nowe przybierają kształty, a tutejsi PP. Ogrodnicy, trzymając się ściśle mody, nie przestają każdą taką formę jako nowość, przyswajać i u nas. Między innemi, widziano w tych dniach bukiet tego rodzaju, w kształcie słonecznika, ozdobiony na wierzchu rozkwitłą *lilją*, rozprowadzającą swe białe kwiaty na tle powierzchni bukietu, a który pochodził ze składu Braci *Bardet*, przy ulicy *Wierzbowej*, w domu *Petyskusa*.

Słynna roślina wodna, *Victoria Regia*, zakwitła tego roku po raz pierwszy w oranżerji CESARSKIEGO Ogrodu Botanicznego w *Petersburgu*, dnia 4/16 Sierpnia. Kwiaty jej mają wielkość talerza, a liście 6 stóp średnicy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 27½, dają rs. 5 kop: 26½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rsr. 14 kop. 77; wartość kuponu k. 11.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Kobiety z kamienia*, Panny: *Ciemska* i *Szymanowska*, PP. *Królikowski* i *Komorowski* po 2-kroć.

Wiadomości o cenach *wełny* są dobre. Na ostatniej licytacji w *Anglji*, płacono z razu ceny dawne, ale ku końcowi poszły one wyżej, tak, że nie jeden gatunek przedni płacono o 2 pensy na funcie drożej. Ogółem było wystawionych na sprzedaż przeszło 62,700 wańtuchów.

ANGLJA.— W *Londynie* otrzymano wiadomości z *Konstantynopolu*, że *Anglicy* zaczynają sprzedawać okręta *hollenderskie, wołoskie, sardyńskie*, zabrane za to, że chciały naruszyć blokadę ujść *Dunaju;* nie baczą przy sprzedaży na trybunał zdobyczy i na sprawdzenie faktów. — Mówią o odwołaniu Admirała *Dundas* z morza *Czarnego*, i wstąpieniu jego do biura admiralicji. — Z *Southampton* wysłano okrętem *Golden Fleece* 100 tons lekarstw i rozmaitych przedmiotów dla chorych do armji *Wschodniej;* oprócz tego, tymże okrętem wysłano znaczną ilość trzewików, butów, narzędzi rzeźniczych i innych. — Jenerał *Cathcart* w dniu 7 b. m. przybył do *Southampton;* poprzedził go na kilka dni jego sztab. (Jour: de St. Pet:).

FRANCJA. *Paryż 22 Sierpnia.*— List Marszałka *St. Arnaud*, podaje bardzo smutne tego szczegóły o stratach jakie jego armja poniosła z powodu cholery. — Z *Madrytu* donoszą, że PP. *Mon* i *Pidal*, opuścili tę stolicę; dowodzi to, że stronnictwo umiarkowane traci wpływ; emigracja z resztą pomiędzy bogatemi *Hiszpanami* coraz jest większa. Królowa z każdym dniem mniej jest popularną; jakkolwiek niektóre dzienniki inaczej utrzymują. Liczba zabitych w dniach Lipcowych w *Madrycie*, jest bardzo małoznaczącą; widocznie barykady wznoszono zdala od|strzałów wojska, które uległo raczej z głodu i znurzenia, jak z powodu strat rzeczywistych. P. *Olozaga*, mianowany Posłem *Hiszpanji* w *Paryżu*, bawi ciągle w *Bayonnie;* nie pojechał on do *Madrytu* po swe listy wierzytelne.— Od Lutego umarło we *Francji* na cholerę 44,000 osób. — Według ostatnich raportów z *Guyany*, stan zdrowia tej osady karnej polepszył się bardzo; wkrótce nowe transporta galerników tam odpłyną. — W tej chwili w całym *Paryżu* oczyszczają zewnątrz domy, dając ulicom całkiem nową postać; gmachy *Luwru* porządkują bardzo starannie. Sprowadzono tam 13 pak dzieł sztuki pochodzących z sukcesji jednej z krewnych Cesarza.— P. *Delamarre*, właściciel dziennika *Patrie* buduje piękne sale przy ulicy *Croissant*, dla wystawy dzieł artystów żyjących. (Ind: Belge).

Z Paryża 12 Sierpnia.— Od kilku dni dyrekcja artylerji w *La Fère*, używa znacznej liczby kobiet dla roboty ładunków.— Armja *Baltycka* odbierze nowe posiłki; we Wtorek korweta angielska *Minden*, odpłynęła z oddziałem piechoty z *Calais;* inne oddziały wkrótce odpłyną tak z *Calais* jak z *Cherbourga*.—Wysyłka wojska na morze *Czarne* z *Marsylji*, na teraz zawieszona, wkrótce na nowo się rozpocznie. (Jour: de St. Pet:)

GRECJA.— P. *Maurokordato*, złożył przysięgę w ręce Króla. Gabinet stanowczo został ukonstytuowany w d. 29 Lipca. Z początku Ministrowie nie mogli się pogodzić co do programatu; większość nie chciała wspomnieć o Królu, ale nareszcie ustąpiła; program zapewnia, że będzie bronił równie praw korony jak praw narodu.— Liczne gromady rozbójników, wtargnęły do kraju z prowincji *Tureckich*.— Mocarstwa *Niemieckie* bardzo zajmują się losem *Grecji*.—Cholera dziesiątkuje wojska w *Pireus; Ateny* są od niej wolne. (Ga: Aug:).

HISZPANJA. *Madryt 18 Sierpnia.* — Ostatni numer urzędowej *Gazetta*, nic ważnego nie obejmuje. Stan stolicy jest ten sam co dni poprzednich; uważano za bardzo prawdopodobną zmianę w gabinecie. — Królowa w dniu 18 b. m. wyjeżdżała z pałacu, i odbyła przejażdżkę na *Prado*.— Rozbrojenie w *Madrycie* już rozpoczęto. — Jenerał *Dulce* objął dowództwo w *Katalonji;* gdyby nie cholera, która wiele ofiar zabiera, położenie *Barcellony* byłoby zadowalające. — Z rozkazu Królewskiego, mają kończyć jak najśpieszniej pomiary linji kolei żelaznej do *Portugalji*.— Jenerał Manuel *Concha*, spodziewanym jest w *Madrycie* z *Barcellony*. — Dziennik *Espana* skarży się, że w *Kadyxie* i *Maladze* dzienniki zapełnione są tylko brudnemi osobistościami, zapominając całkiem o dobru kraju; że w *Algesiras* i w innych miejscach, korzystając z słabości władz, kupcy prowadzą na wielką skalę kontrabandę z *Gibraltaru*. — Wydano rozkazy, by dla gwardji narodowej oddano parki artyllerji i inną broń potrzebną; na wniosek Jenerała *O'Donnell*, 10,000 karabinów kupią w *Belgji*.— Dywizja Jenerała *O'Donnell* w dniu 19 b. m. miała wejść do *Madrytu*. (Ind: Belge).

SZWECJA.—Pomimo pogłosek rozsiewanych po dziennikach, że *Szwecja* przystąpi do związku Mocarstw *Zachodnich*, kraj ten pozostanie wierny traktatowi zbrojnej neutralności zawartemu z *Danją*. Najlepszym tego dowodem rozbrojenie znacznej części floty, a mianowicie okrętów *Karol XII*, i Xiążę *Oskar*, fregaty *Desirée* i dwóch korwet parowych. Amunicje i zapasy tych okrętów już wysadzono na ląd; osady powoli rozpuszczają; tak, że wkrótce pozostaną tylko ludzie konieczni do straży okrętów. (Ind: Belge).

TURCJA. *Konstantynopol 3go Sierpnia.* — Przygotowania wojenne prowadzą tu z większą jak kiedykolwiek czynnością. Od dziś za pięć dni, wygotować mają 70,000 worów do piasku dla układania szańców. Rząd ciągle zaciąga do swej służby Oficerów zagranicznych, zwłaszcza inżenierów; posyła ich nad *Dunaj*, dla odbu-

dowania twierdz zniesionych na skutek traktatu *Adryanopolskiego*. — W *Warnie* cholera się powiększa; na okręcie, który z tamtąd przypłynął, w ciągu drogi umarło 14 ludzi.— Szarańcza pustoszy brzegi golfu *Niknud*. Lord *Redcliffe* ciągle intryguje przeciw *Ryza* Baszy, który według niego za nadto jest *Francji* przychylny; dotąd jednak nie zdołał wysadzić go z gabinetu. — Listy z *Warny* uskarżają się, że żołnierze *angielscy* i *francuzcy* ku wielkiemu zgorszeniu *Turków*, niezmiernie oddają się pijaństwu. (Gaz: Augs:).

Włochy.— W *Neapolu* umarł d. 11 b. m. na cholerę, uczony Badacz natury Kawaler Macedonio *Melloni*. (Indep: Belge).

Rozmaitości.— W *Nowym-Yorku* znajduje się siedm fabryk parasoli, które wydają rocznie za pomocą machin, za półtora miljona dolarów wyrobów. Największa z tych fabryk, zajmuje ciągle 350 osób, i wyrabia dziennie od 1,200 do 1,500 parasoli lub parasolików. Użyty do nich jedwab lub nankin, kosztuje rocznie 1,500,000 fr:. Parasol składa się z 112 różnych części, a zanim bywa skończony, przechodzi przez 100 rąk różnych. — *Herodot* wspominając o *mrówkach indyjskich*, nazywa je drapieżnemi, mówiąc, że miały być tak wielkie jak *lisy*, i kopać tak ziemię jak inne. Dla zrobienia sobie mieszkań, znosiły piasek pełen ziarn złota, który potem *Indjanie* z narażeniem życia dla drapieżności owych zwierząt, zbierali. — Ktoś bardzo słusznie powiedział, że jeżeli do małości, jeszcze małość przyrzucisz, i tak wciąż powtarzać będziesz, wówczas owa małość stanie się wielkością.— *Greccy* malarze, snycerze i rzeźbiarze, nigdy nie kładli przez skromność, na obrazach lub posągach, wyrazu *zrobił*, ale tylko *robił*, chcąc dać do zrozumienia, że zawsze w podobnych pracach, może się jeszcze znaleźć coś do poprawienia. — »Niech umrę, jeżeli się na tobie nie zemszczę!" zawołał brat do *Euklidesa;* na co tenże mu odrzekł: »A ja niech umrę, jeżeli nie zmuszę, abyś gniewu swego zaniechał, i tak mnie miłował jak dawniej."

SZARADA.

Pierwsze, zawsze bywa trzecie
W pewnem gronie, jak to wiecie;
A wspak *drugich* szukaj wszędzie,
Gdzie stworzenie jakie będzie;
Tylko wyłącz z tego ryby,
I te, co to pełzną niby.
Trzecie odwróć, to zaprzeczy,
I to zwykle każdej rzeczy.
Wszystek, parę *drugich* wspak,
Sam posiada, choć nie ptak.

(Zeszła Szarada, *Uiszczenie;* a zaprzeszła, *Kabałka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Woje: Rz: R. S. z Poznania nr 600; Bobiński Karol Prezes Tryb: z Solca nr 710; Demidow Paweł Rad: Stanu z Kijowa nr 634; Giziler Ant: Ob: z Woli Koryckiej nr 1344; Karabanow Major z Petersburga nr 625; Morawski Fel: Ob: z Goliny nr 584; Petrow Urzęd: z Petersburga nr 634; Wasiutyński Leonard Oby: z Promny nr 551; Wendt Jerzy Pastor z Zduńskiej Woli nr 701; Zawadowski Podpułk: z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Czermiński Józ: Ob: do Lublina; Ejnarowicz Winc: Oby: do Grodna; Głazenap dym: Jenc:-Lejtn: do Grochowa; Kicka Natalja Hr. do Chrząstowa; Kurdwanowski Lud: Oby: do Lublina; Kliński Alex: Ob: do Ostrołęki; Miaskowski Eust: b. Pułko: do Żytomierza; Sułowscy Adam i Miecz: Oby: do Rylska.

Przyjechali koleją żelazną: de Fessel dym: Podpułk: z Wiednia nr 625; Hochedlinger Józef Kup: z Gdańska nr 633; Konitz Rozalja Wdowa po Kup: z Berlina nr 726; Hr. Stakelberg Ernest Jene:-Major z Wiednia.

Wyjechali koleją żelazną: Budged Edw: Mechanik do Londynu; Gradenwitz Adolf Kom: Handl: do Prus; Kitor Jan Inżenier do Londynu; Terie Fel: fabr: Wina Szampańs: do Paryża.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz, *Zawsze znajdzie przyczynę. Fertepjan Berty. Trzy grzechy.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*